

## **O życiu codziennym**

Jestem nomadą dnia powszedniego  
w ciągłej wędrówce między zdarzeniami  
przyspieszenie tempa, zwolnienie, przeskok  
życie krzątaczce  
Lawiruję między brudnymi podłogami  
pajęczynami w kątach a wyższymi bytami  
Zanurzona w tle codzienności  
o stałej temperaturze bezpiecznej dla ciała  
usypiającej ducha  
Czekam na rzeczy ostateczne  
albo chociaż niepowtarzalne  
A krew wciąż wibruje pod skórą  
między znużonym palcem i szyją  
A oddech wciąż opuszcza płuca  
by prześledzić raz jeszcze ścieżki historii

- *Weronika Pasek*

## **O pokoleniach**

Wy, dziewczyny z klasy robotniczej  
nasze matki, ciotki i babki  
szepczecie nad kołyskami  
bajki o strajkach, occie i wódce  
prawdy, których my nie mamy prawa znać

Wasza krew wychwytuje wolność jak tlen  
na starych zdjęciach twarze rozmazane  
błękitnym zmęczeniem, szarym dymem papierosów  
kieszenie obciążone kamieniami,  
prawdą, której my nie mamy prawa znać

Wy, dziewczyny z klasy robotniczej  
zagłuszacie nasze słowa o przyszłości  
psalmami do pełnych pótek i lepszych czasów  
a my na rozgrzanych ulicach krzyczymy  
o prawdach, których nie chcecie znać

My, córki dzisiejszego kraju  
O płucach przepełnionych strachem  
Jak papierosowym dymem

- *Weronika Pasek*